

DWÓJKA

Gazetka szkolna

Pismo uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Bieczu

listopad 2016 rok

CZEKOLADA

Najlepszym lekarzem, co leczy i bada,

Jest czekolada.

Nową nadzieją, gdy stara upada,

Jest czekolada.

Nieważne kłamstwa, nieważna zdrada,

Jest czekolada.

Kiedy potrzebna na problem ci rada,

Jest czekolada.

Gdy rzeczywistość to degrengolada,

Jest czekolada.

Dlatego co dzień, pytanie to pada:

Jest czekolada?



Wraz z rozpoczęciem bieżącego roku szkolnego w naszej Szkole zaczęła działać nowa grupa redaktorów „Dwójki”. W ostatnim numerze nasi starsi koledzy, którzy już opuścili mury naszej Szkoły, pożegnali się z Czytelnikami. Teraz to my przejęliśmy pałeczkę i będziemy starały się wykonywać powierzone nam zadanie równie dobrze, tak jak nasi poprzednicy. Początki zawsze są trudne, więc liczymy na wyrozumiałość z Waszej strony 😊

Justyna, Julia, Kamila, Aleksandra, Agata, Martyna i Kamila

Z życia szkoły

- Dnia 23 września 2016 roku na bieckim rynku odbył się Gminny Happening pod hasłem „ZIELONY MARSZ – RAZEM DLA NATURY”. Uczniowie naszej Szkoły przemaszzerowali wspólnie na główne miejsce tego wydarzenia, trzymając w ręku zielone baloniki i przygotowane transparenty, na których znajdowały się różne napisy lub rysunki związane z ekologią. Na rynku organizatorzy przygotowali dla nas warsztaty. Pani Anna Bochenek uświadomiła nam, jak bardzo zaśmieconą jest Ziemia. Opowiedziała nam, ile trwa rozkład danego tworzywa sztucznego. Czy wiecie, że plastikowa butelka może rozkładać się nawet do 1000 lat?

Po wysłuchaniu tego wykładu pan Szymon wytłumaczył nam zasady gry planszowej. Podzieliliśmy się na 2 drużyny; każda wybrała przedstawiciela – „pionka”. Podczas gry odpowiadaliśmy na pytania dotyczące ekologii.

Ostatnim punktem imprezy było kino, ale nie takie zwykłe. Aby obejrzeć film, musieliśmy wsiąść na specjalne rowery i mocno pedałować, ile sił w nogach! Jak łatwo się domyślić, dzięki temu urządzeniu wytwarzaliśmy prąd niezbędny do wyświetlenia filmu.

W międzyczasie na scenie odbywały się różne konkursy i zabawy. Ogłoszono też wyniki Gminnego Konkursu Ekologiczno-Literackiego „EKO-GAWĘDA”,

w którym uczennica II klasy naszego Gimnazjum – Julia Wołosz – zajęła II miejsce! Konkurs polegał na napisaniu bajki dla dzieci związanej z ekologią, głównie z tematem spalania i wyrzucania śmieci. W nagrodę dostała lornetkę ufundowaną przez gminę Biecz. Julce serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

- Dnia 12 października odbyły się Gminne Zawody w piłkę nożną chłopców w Libuszy. Drużyna z naszej Szkoły zajęła I miejsce! Wszystkim sportowcom gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.
- Tego samego dnia w naszej Szkole odbyło się pasowanie uczniów klasy I Szkoły Podstawowej. Dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki. Pan Dyrektor Jerzy Kamiński dokonał symbolicznego „pasowania ołówkiem”. Serdecznie witamy najmłodszych kolegów i koleżanki: Alana Bajorka, Amelię Bodek, Gabrielę Domiańską, Annę Grygę, Pawła Ignara, Oliwię Janas, Jakuba Lianę, Marcina Łukaszyka, Adriana Pachronia oraz Zuzannę Wójcikiewicz. Nasza redakcja życzy Wam samych sukcesów w nauce i mile spędzonych lat w murach naszej Szkoły.
- Dnia 17 października 2016 r. Młodzieżowa Rada Gminy, przedstawiciele szkół gimnazjalnych i szkół średnich z Gminy Biecz wraz z opiekunami wzięli udział w jednodniowej wycieczce do siedziby Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie. Tam podczas warsztatów zdobywali i poszerzali swoją wiedzę w zakresie zasad funkcjonowania samorządu naszego województwa oraz walorów, tradycji i historii Regionu. Wzięli również udział w głosowaniu, co miało na celu ukazanie przebiegu tej metody podejmowania decyzji. Po lekcji samorządności zwiedzili muzeum znajdujące się w podziemiach krakowskiego Rynku.
- Dnia 13 października w Zespole Szkół nr 2 w Bieczu odbyła się uroczysta akademia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi emerytowani nauczyciele naszej Szkoły oraz radny Gminy Biecz pan Maciej Rybczyk. Część artystyczna została przygotowana przez uczniów klasy VI SP i III G.

KALENDARIUM UCZNIĄ W ROKU SZKOLNYM 2016/2017

Dziesięć miesięcy nauki to dla ucznia bardzo dużo. Prawie każdy wyznaje zasadę: „byle do weekendu”! Ogrom nauki, ciągle kartkówki, sprawdziany mogą zmęczyć nawet najbardziej wytrwałego ucznia. Redakcja Gazetki przygotowała jednak coś, co poprawi jego humor; jak się okazuje, rok szkolny to nie do końca aż 10 miesięcy. ☺

Przygotowałyśmy garść informacji, które mogą się Wam przydać. ;)

FERIE ZIMOWE:

16 – 29 stycznia 2017 r.

- łódzkie,
- podkarpackie,
- pomorskie,
- śląskie

23 stycznia-5 lutego 2017 r.

- podlaskie,
- warmińsko-mazurskie

30 stycznia-12 lutego 2017 r.

- kujawsko-pomorskie,
- lubuskie,
- małopolskie,
- świętokrzyskie,
- wielkopolskie

13-26 lutego 2017 r.

- dolnośląskie,
- mazowieckie,
- opolskie,
- zachodniopomorskie

POZOSTAŁE DNI WOLNE:

- 11 listopada 2016 - Święto Niepodległości
- 23-31 grudnia 2016 - zimowa przerwa świąteczna
- 1 stycznia 2017 - Nowy Rok
- 6 stycznia 2017 - Trzech Króli
- 13-18 kwietnia 2017 - wiosenna przerwa świąteczna
- 16-17 kwietnia 2017 - Wielkanoc
- 1 maja 2017 - Święto Pracy
- 3 maja 2017 - Święto Konstytucji
- 15 czerwca 2017 - Boże Ciało
- **23 czerwca 2017 - ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 2016/17**

Kącik artystyczny

Pracę innych należy docenić, w związku z czym zachęcamy do lektury „**Skrzaciach opowieści**” – bajki autorstwa **Julii Woltoz**, dzięki której nasza koleżanka zajęła wspomniane wcześniej **II miejsce w Gminnym Konkursie Ekologiczno-Literackim „EKO – GAWĘDA”**.

Skrzacie opowieści

Dawno, dawno temu żył pewien malutki skrzacik - Emil. Był on uroczą, malutką osobką. Mieszkał w niewielkiej, zadbanej wiosce, w niezwykle urokliwym miejscu. Często przybywał do niej w odwiedziny pewien czarodziej. Bawił się ze skrzacikami i opowiadał im różne ciekawe historie.

Życie skrzatów było spokojne i szczęśliwe. Niestety... tylko do pewnego czasu, ponieważ stworzonka, nie wiadomo dlaczego, nagle przestały przejmować się czystością wioski i jej okolicy. Nie chciało im się już sprzątać śmieci i znalazły bardzo wygodny sposób, żeby tego nie robić. Zaczęły wyrzucać śmieci do pobliskiego lasu.

Pewnego dnia wioskę znów odwiedził czarodziej. Gdy tylko się tam pojawił, poczuł okropny zapach. Szybko zauważył też, że wioska nie była już tak czysta. Nieprzyjemny zapach szybko okazał się być smrodem palonych śmieci. Czarodziej zapytał Emila, co się wydarzyło w wiosce od jego ostatniej wizyty.

- Czarodzieju, przecież nic się nie stało – powiedział skrzacik z uśmiechem na twarzy.

- Emilu, czy nie widzisz, jak wygląda wasza wioska? Przecież wszędzie są śmieci! - wykrzyknął zmartwiony czarodziej.

- To przecież nic takiego! Po co mamy segregować śmieci? Strata czasu! Przecież można się ich pozbyć w inny sposób. Zawozimy je do lasu. Tam nikomu nie przeszkadzają, a te, których nie wywieziemy, spalamy - odpowiedział zadowolonym z siebie głosem skrzat.

Czarodzieja bardzo zmartwiły jego słowa.

- Emilu! Tak nie można! Zniszczycie cały las i sprowadzicie choroby, nie tylko na siebie, ale również na żyjące tam stworzenia! Nie czujesz jak tu śmierdzi?

- Można się przyzwyczaić, czarodzieju. Poza tym las jest duży i nic złego nam nie grozi. Nie martw się! Chodź do nas, małe skrzaty czekają już na ciebie i chcą usłyszeć jedną z twoich wspaniałych historii - powiedział skrzacik i ruszył przed siebie.

Biedny czarodziej nie wiedział, co robić. Musiał koniecznie zapobiec dalszemu zanieczyszczeniu środowiska przez skrzaty. W końcu stwierdził, że nic teraz nie wskóra i najlepiej będzie, jeśli skrzaty przekonają się na własnej skórze, jakie są skutki braku troski o środowisko naturalne. Tego dnia czarodziej nie mógł jednak skupić się na zabawie z dziećmi.

Nie minęło wiele czasu od ostatniej wizyty czarodzieja, kiedy skrzaty zauważyły, że las nie jest już taki piękny jak dawniej. Wyglądał zupełnie inaczej. Drzewa nie były już tak zielone, a kwiaty utraciły swoją woń. Wszyscy zaczęli się martwić, gdyż wiedzieli, że jeśli las wyginie, będą musieli znaleźć sobie nowy dom.

Pewnego dnia do wioski skrzatów niespodziewanie zawitał czarodziej. Gdy zobaczył las, zamiast się zasmucić, wybuchnął śmiechem. Skrzaciki ogarnęło zdziwienie. Czarodziej położył rękę na ramieniu Emila i powiedział:

- Pewnie zastanawiasz się, dlaczego się śmieję? Powód jest bardzo prosty. Już dawno mówiłem wam: Nie zaśmiecajcie lasu! Czy ktoś z was mnie posłuchał? Nie. Wasz las umiera Emilu, ale możecie go jeszcze uratować. Pomogę wam. Chodź, muszę cię zabrać w kilka miejsc.

- Dobrze czarodzieju. Proszę, pomóż naszemu lasowi! - powiedział bliski płaczu skrzacik.

Czarodziej wziął swoją różdżkę i zrobił nią kilka szybkich ruchów w powietrzu. Świat wokół Emila zawirował. Wszystko się rozmazało i nagle znalazł się w zupełnie innym miejscu. Zdziwiony spojrzał na czarodzieja. Ten tylko uśmiechnął się. To, co Emil zobaczył po pokonaniu niewielkiego pagórka, przeraziło go. Skrzat zobaczył miasto... albo coś, co nim kiedyś było. Całe miasto było zaśmiecone. Wszędzie leżały śmieci. Nie było tam żadnych zielonych roślin, kolorowych kwiatów. Tylko uschnięte drzewa. Wszędzie unosił się cuchnący dym.

- Co to za miejsce? – zapytał cicho przestraszony Emil.

- W tym mieście, tak jak w waszej wiosce, nikt nie przejmował się segregowaniem śmieci. Wszyscy je palili, rozrzucali dookoła. Zobacz, co stało się z miastem! Nikt nie może już tutaj mieszkać, ponieważ wszystkie drzewa wyginęły. Powietrze nie zawiera tlenu. Emilu, jeśli nie zrobicie, to właśnie taki los czeka waszą wioskę - wytłumaczył skrzacikowi czarodziej.

- Ale my naprawdę nie wiedzieliśmy, że źle robimy - powiedział zapłakany skrzacik. - Co możemy zrobić, żeby uratować naszą wioskę?

- Zabiorę cię w jeszcze jedno miejsce. Tam wszystkiego się dowiesz. - powiedział czarodziej i ponownie machnął swoją różdżką.

Świat znów zawirował i czarodziej ze skrzatem znaleźli się w zupełnie innym miejscu. Emil zobaczył olśniewająco czyste miasteczko. Wszędzie stały kosze na śmieci: z przeznaczeniem na plastik, papier, szkło. Całe miasto było czyściutkie. Na ulicach nie było ani jednego śmiecia. Wszędzie rosły piękne, zielone drzewa i kolorowe kwiaty.

- To jest miasto, w którym uwielbiam przebywać, kiedy jest mi smutno. Tutaj znajduję spokój i ciszę. Chodź, chcę ci kogoś przedstawić. To mój bardzo dobry przyjaciel. – powiedział czarodziej i uśmiechnął się do skrzata.

- Halo! Jest tutaj ktoś? - zawołał czarodziej.

Chwilę później Emil dostrzegł szybki ruch po prawej stronie. Zza drewnianego biurka wyskoczył królik.

- Witaj czarodzieju! Jak miło cię widzieć! O! Kogoś ze sobą przyprowadziłeś. Jestem Zając Edward - grzecznie przedstawił się szarak. – Miło mi pana poznać, panie...

- Mam na imię Emil - odpowiedział szybko skrzat.

- Drogi Edwardzie. Mam do ciebie sprawę - powiedział czarodziej. – Emil przybył z wioski, w której nikt nie dba o porządek i zaczynają się tam dziać straszne rzeczy. Wiem, że u ciebie na pewno znajdzie ratunek. Chciałbym, żebyś wytłumaczył Emilowi, jak bardzo ważne jest segregowanie śmieci oraz że pod żadnym pozorem nie wolno ich palić. Pan Zając zdziwił się, że można nie dbać o swoje otoczenie i spojrzał na Emila karcącym wzrokiem. Emil zarumienił się ze wstydu. Edward wyszedł na chwilę z pokoju, a kiedy wrócił, na głowie miał elegancki wyjściowy kapelusz. Podszedł w kierunku drzwi, gestem ręki przywołując czarodzieja i Emila. Skrzat był trochę przestraszony, nie wiedział, czego ma się spodziewać, ale szybko okazało się, że Pan Zając zaprasza go na spacer.

- Posłuchaj mnie Emilu uważnie. Segregacja śmieci jest bardzo ważna. Niektóre z nich można wykorzystać ponownie, ale dużo trudniej jest to zrobić, gdy są zmieszane. Spójrz. Tam stoją kosze na śmieci. W mieście jest ich bardzo dużo. Kosze mają swoje kolory. Każdy kolor jest przeznaczony dla innego rodzaju śmieci. Wszystkie są podpisane, żeby się nie pomylić. W mieście jest też wysypisko śmieci. Nie znajduje się ono w centrum miasta, lecz na jego obrzeżach. Tam trafiają śmieci z koszów. Pod żadnym pozorem nie wolno palić śmieci. Pamiętaj o tym! Jest to bardzo szkodliwe dla naszego zdrowia, a poza tym sam zapach jest bardzo nieprzyjemny. Segregacja śmieci jest łatwa i nic nie kosztuje! Porównaj swoją wioskę z moim miastem i zastanów się, gdzie wolałbyś mieszkać?

Po tych słowach Emil zrobił się bardzo smutny. Zrozumiał, że zachowanie jego i innych skrzacików niszczyło środowisko naturalne. Postanowił, że już nigdy nie wyrzuci śmieci do lasu. Teraz już wiedział, dlaczego las tak bardzo się zmienił.

- Panie Zającu. Dziękuję za lekcję, której mi pan udzielił. Teraz już rozumiem wszystkie nasze błędy i obiecuję panu, że zrobię wszystko, żeby je naprawić. Kiedy tylko wrócę do wioski, zacznę działać! – powiedział skrzacik i już miał się pożegnać, kiedy Pan Zając zatrzymał go.

- Poczekaj chwilkę. Mam dla ciebie prezent.- powiedział, po czym wręczył Emilowi małą buteleczkę.

- Co to takiego? – zapytał skrzat.

- To jest czarodziejski eliksir. Wiem, że las jest już w bardzo złym stanie. Gdy wrócisz do wioski, wylej ten eliksir w lesie. Powinien pomóc. Sam go zrobiłem i myślę nieskromnie, że jest to moje największe życiowe osiągnięcie. - Pan Zając uśmiechnął się, po czym pożegnał się z Emilem i czarodziejem i pokicał do swojego domu.

- Czarodzieju, wracajmy już do domu, proszę. Muszę jak najszybciej opowiedzieć wszystkim, czego się tutaj dowiedziałem i zacząć działać! - wykrzyknął skrzacik. Czarodziej nie protestował i od razu zabrał Emila do wioski. Ten, nie tracąc czasu, zebrał wszystkie skrzaty na placu w centrum wioski i dokładnie opowiedział o tym, co zobaczył podczas swojej podróży. Mieszkańcy wioski słuchali w zdumieniu, przerażeni tym, jak niewiele brakowało, aby ich miejsce zamieszkania stało się ruiną.

Gdy skrzat skończył swoją opowieść, wszyscy od razu zabrali się do pracy. Posegregowali wszystkie śmieci. Z pomocą czarodzieja, który wyczarował kosze w różnych kolorach, porozstawiali je w całej wiosce, zgasili wszystkie ogniska oraz posadzili nowe drzewa. Gdy praca była już niemal skończona, Emil poszedł z czarodziejem w stronę lasu. Las, choć posprzątany, nie wyglądał najlepiej. Większość drzew uschła, a te, które zostały, były chore. Ich liście zbrązowiały, choć była wiosna. Wówczas skrzacik przypomniał sobie o prezencie od zająca Edwarda. Wyciągnął z kieszonki czarodziejski eliksir i wylał go na ziemię. Efekt był natychmiastowy. Drzewa zazieleniły się, a kwiaty zakwitły.

Od tej pory wszystkie skrzaty pamiętają, że należy segregować śmieci i nie wolno ich palić. Wszyscy są szczęśliwsi, bo ich miejsce zamieszkania stało się piękniejsze. Może nie wygląda tak jak miasto, w którym mieszka pan Zając, ale niewiele mu już do niego brakuje. Zasadzone przez skrzaty drzewa szybko urosły i stały się mieszkaniem dla wielu ptaków. Nasz mały skrzacik siada często z czarodziejem na łące pełnej pachnących kwiatów i wspominają tę historię, która choć wydaje się nieprawdopodobna, zdarzyła się naprawdę.

Dziś Emil jest już dorosły i opowiada o tym, w jaki sposób las został uratowany, swoim dzieciom. Małe skrzaciki dziwią się, że tak piękna wioska mogła kiedyś być zanieczyszczona. One nigdy do tego nie dopuszczą!

Muzyka

Wszyscy z pewnością przyznają, że słuchanie muzyki odpręża. Któż z nas nie lubi odpoczywać, słuchając swoich ulubionych piosenek? Słuchamy muzyki polskich, jak i zagranicznych wykonawców, różnych gatunków; każdy znajdzie coś dla siebie. Przedstawiamy zatem 10 najpopularniejszych obecnie hitów na świecie!

1. „Closer” – The Chainsmokers, Halsey
2. „Let Me Love You” – DJ Snake, Justin Bieber
3. „Say You Won’t Let Go” – James Arthur
4. „Starboy” – The Weeknd, Daft Punk
5. „The Greatest” – Sia, Kendrick Lamar
6. „Heathens txt” – Twenty One Pilots
7. „Shout Out To My Ex” – Little Mix
8. „Lost On You” – LP
9. „Perfect Strangers” – Jons Blue, JP Cooper
10. „Side to side” – Ariana Grande, Nicki Minaj

Może herbatkę?

Nadeszła jesień, a wraz z nią zimne wieczory.☺ Czy zdarza się Wam, oglądając film lub czytając książkę, odczuwać przejmujący chłód? I nawet ciepło płynące z kaloryferów ani z domowego kominka nie jest w stanie Was rozgrzać? Nam również! Dlatego polecamy dwa przepisy na pyszną domową herbatę.

Przepis 1.

Składniki:

- Czarna herbata – 4 saszetki
- Wrzątek – 1 l
- Miód – 4 łyżeczki
- Imbir – 4 plasterki
- Cytryna – 4 platry
- Pomarańcze – 4 plastry
- Goździki – 8 sztuk
- Mała kora cynamonu

Sposób przygotowania:

Herbatę zalać wrzątkiem. Przykryć talerzykiem i odstawić na 5 minut. Wlać miód i wymieszać. Dodać imbir, cytrynę, pomarańczę, goździki i cynamon. Wymieszać, poczekać 5 minut, aby herbata nabrała smaku. Przebrać do szklanek i ... gotowe ☺

Przepis 2.

Składniki:

- Zaparzona szklanka czarnej herbaty
- Sok z ½ cytryny
- 1 plasterka pomarańczy
- 1 łyżeczka mielonego kardamonu
- 1 łyżeczka miodu
- 1 mała kora cynamonu

Sposób przygotowania:

Do zaparzonej (ale nie gorącej) herbaty wlać sok z cytryny. Dodać kardamon i miód, a następnie wymieszać. Dodać plasterki cytryny i pomarańczy oraz cynamon (trzymać korę w herbacie przez kilka chwil. Im dłużej, tym intensywniejszy będzie smak).

Ciekawostki o herbacie

Czy wiedzieliście, że...

...herbatę odkrył w 2737 roku p.n.e. chiński cesarz Shennong? Podczas gdy cesarz pił przegotowaną wodę, wiatr spowodował, że do kubka wpadło kilka liści herbaty... tak powstała pierwsza herbata na świecie!

...podobno tylko 30% ludzi pijących herbatę słodzi ją?

...na świecie jest 1500 typów herbat?

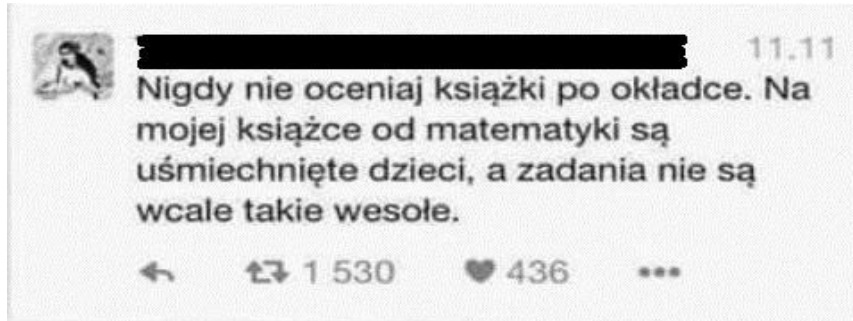
...herbata (zaraz po wodzie) to najczęściej konsumowany napój na świecie?

...dziennie na całym świecie wypija się około 3 000 000 000 filiżanek herbaty?

...najdroższa herbata świata nosi nazwę Da Hong Pao. Mieszanka składa się z liści pochodzących z sześciu różnych krzewów herbaty i kosztuje aż 25 tysięcy dolarów za 20 gramów?

Humor

Na poprawę humoru w długie jesienne wieczory Redakcja „Dwójki” przygotowała kilka przeżabawnych dowcipów i obrazków. Tylko nie spadnijcie z krzeseł! ☺



- Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? – dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.
- Wcale nie jeden – odpowiada uczeń – Pomagali mi mama i tata.



Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu: „Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach?”
- Zgłasza się Jasio:
- Kłamstwem, proszę pana.

Nauczyciel na lekcji matematyki:

- Maryno, skoro w jednej dłoni mam 9 jabłek, a w drugiej mam 7 jabłek to znaczy, że...?

Maryna odpowiada:

- To znaczy, że ma pan bardzo duże dłonie, proszę pana.

Solving equation by

$$\frac{1}{n} \sin x = ?$$

$$\frac{1}{n} \sin x =$$

$$six = 6$$

Gazetka Szkolna *Dwójka* jest darmowa. Po przeczytaniu przekaz ją koledze/koleżance.

Redakcja: Kamila Pyznar, Justyna Łukaszyk, Julia Wołtosz,
Kamila Jodłoś, Aleksandra Kamińska, Agata Kuczala, Martyna Łaś

Opiekun: Pani Anna Filus-Solarz

Dwójka